

Sygn. akt V ACa 539/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SA Marta Szerel

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w W.

przeciwko (...) (...) spółce akcyjnej w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt II C 888/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i kosztami procesu w całości obciąża powoda, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;**
- 2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 1140 (tysiąc sto czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Marta Szerel Ewa Kaniok Edyta Jefimko

Sygn. akt V ACa 539/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 16 sierpnia 2010 roku (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o udzielenie ochrony jej dóbr osobistych w postaci wiarygodności, renomy i wizerunku, domagając się od (...) S.A. w W. zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o powodowej spółce utożsamiających działalność (...) sp. z o.o. z działalnością (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz informacji sugerujących, że powódka stosuje w swej działalności nieetyczne metody polegające na nieuczciwej konkurencji, rozbijactwie, manipulowaniu cenami, oszukiwaniu klientów, co rzekomo miało mieć miejsce w odniesieniu do organizowanych w 2010 roku (...), Targów (...), (...) oraz Targów (...) i (...) i (...). Nadto, powódka zażądała zobowiązania pozwanej do publikacji przeprosin o treści wskazanej

w załączniku do pozwu oraz zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku z naruszeniem dóbr osobistych powódki, w tym wiarygodności, renomy i wizerunku oraz publicznym podawaniem nieprawdziwych, szkodzących powódce informacji o jej działalności zawodowej.

(...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu. Pozwana wskazała na ugruntowaną pozycję na rynku książki (...) (...) w W. organizowanych przez pozwaną, elementy stanowiące know-how takie jak znak graficzny, schemat organizacyjny, procedury a nawet wzorce plastyczne i wzorce dokumentów stosowane przy realizacji przedsięwzięcia, jak również stały termin oraz lokalizację targów w (...) w W.. Pozwana wskazała, że w odniesieniu do targów książki w 2010 roku, (...) zerwał zasady współpracy z pozwaną dostarczając cennik na wynajem powierzchni wystawienniczych miesiąc przez targami, zawierający wzrost cen realizacji przedsięwzięcia o ok. 60% w stosunku do poprzednich stawek. Zdaniem pozwanej, (...) działając w porozumieniu z powódką, a następnie (...) sp. z o.o. dopuścili się czynu nieuczciwej konkurencji organizując W. (...), nadto powódka prowadziła działalność dumpingową, zaniżając ceny świadczonych usług. W ocenie pozwanej, postępowanie powódki zmierzało wprost do wykorzystania własności intelektualnej pozwanej w postaci know-how związanego z organizacją (...) w W., oraz stanowiło nie tylko delikt prawa cywilnego, ale również czyn nieuczciwej konkurencji. Pozwana wskazała, że wypowiedzi prezesa zarządu pozwanej spółki miały na celu obronę w sposób uprawniony jej interesu faktycznego i prawnego oraz interesu społecznego, pozwana spółka miała podstawy aby zarzucić powódce działanie niezgodne z zasadami uczciwej konkurencji.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w punkcie pierwszym zobowiązał (...) Spółkę Akcyjną w W. do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powoda, w tym wiarygodności, renomy i wizerunku, poprzez rozpowszechnianie przez reprezentujące pozwaną osoby nieprawdziwych informacji o spółce (...) sp. z o.o., utożsamiających działalność (...) sp. z o.o. z działalnością spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w której (...) sp. z o.o. jest jedynie udziałowcem posiadającym 40% udziałów, oraz informacji sugerujących, że utożsamiona ze spółką (...) sp. z o.o. (...) sp. z o.o. stosuje w swojej działalności nieetyczne metody polegające na nieuczciwej konkurencji, rozbijactwie, manipulowaniu cenami, oszukiwaniu klientów, co rzekomo miało mieć miejsce w odniesieniu do organizowanych w 2010 roku (...), oraz organizowanych wcześniej samodzielnie przez (...) sp. z o.o. Targów (...), (...) oraz Targów (...) i (...) i (...); w punkcie drugim zobowiązał (...) Spółkę Akcyjną w W. do opublikowania oświadczenia o treści: „Oświadczenie Prezesa Zarządu (...) S.A. – G. G. (1): Oświadczam, że w swoich publicznych wypowiedziach rozpowszechnianych na łamach dziennika „(...)”, oraz na internetowych stronach: (...), (...) oraz (...) celowo przedstawiałem nieprawdziwe i niepotwierdzone informacje o spółce (...) sp. z o.o., utożsamiające działalność (...) sp. z o.o. z działalnością spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w której (...) sp. z o.o. jest jedynie udziałowcem posiadającym 40% udziałów, oraz nieprawdziwych informacji sugerujących, że utożsamiona ze spółką (...) sp. z o.o. spółka (...) sp. z o.o. stosuje w swojej działalności nieetyczne metody polegające na nieuczciwej konkurencji, rozbijactwie, manipulowaniu cenami, oszukiwaniu klientów, co rzekomo miało mieć miejsce w odniesieniu do zorganizowanych w 2010 roku (...), jak również Targów (...), (...), oraz Targów (...) i (...) i (...), w których organizację był zaangażowany pośrednio lub bezpośrednio (...) sp. z o.o.

Przyznaję, że moje nieprawdziwe i bezpodstawne wypowiedzi naraziły (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na niekorzystne konsekwencje, a w szczególności na naruszenie jej wiarygodności, renomy i dobrego wizerunku, czyli dóbr osobistych niezbędnych do należytego prowadzenia działalności gospodarczej.

W związku z powyższym przepraszam spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. za publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych i niesprawdzonych informacji, godzących w jej dobra osobiste.

Niniejsze oświadczenie składam w wyniku przegranego procesu sądowego.

Prezes Zarządu (...) S.A. G. G. (1)”;

w punkcie trzecim zobowiązał (...) Spółkę Akcyjną w W. do zamieszczenia na własny koszt oświadczenia określonego w punkcie drugim (2) wyroku w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku: - na piętnastej stronie dziennika (...)w ramce, czarną pogrubioną czcionką Times New Roman 18 na białym tle, - na głównych stronach serwisów

internetowych: (...), (...) oraz (...) w ich górnej części, na lewej nawigacji, wraz z wyróżnionym tytułem zapisanym pogrubioną czcionką w kolorze czerwonym w rozmiarze nie mniejszym niż 300x600 pikseli przez okres 30 dni od dnia opublikowania; w punkcie czwartym oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie piątym kosztami procesu obciążył w całości pozwaną, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z ustaleń faktycznych jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że (...) S.A. w W. przez ponad 50 lat organizowała projekt pod nazwą (...), gromadząc największych wydawców polskich jak również wydawców zagranicznych. (...) miały ugruntowaną pozycję w środowisku, były uznawane za największe i najbardziej prestiżowe targi książki w Europie Wschodniej. Przedsięwzięcie cechował stały termin tj. maj każdego roku oraz lokalizacja albowiem od 1958 roku Targi odbywały się w (...) w W.. Do 2010 roku była to największa impreza branżowa, na której gościli wydawcy książek o wszystkich tematykach, a także zapraszano gości zagranicznych. Pomiędzy pozwaną a (...) i W. corocznie była zawierana umowa określająca termin targów, rezerwację sal, zasady ich wykorzystania. Rezerwacji terminów dokonywano z kilkuletnim wyprzedzeniem, termin był następnie potwierdzany przez (...). W październiku 2009 roku (...) S.A. ujawniła publicznie na stronach internetowych zamiar zorganizowania kolejnej edycji Międzynarodowych (...) w dniach 20-23 maja 2010 roku. W kwietniu 2010 roku (...) sp. z o.o. dostarczyła pozwanej cennik na wynajem powierzchni wystawienniczych, z którego wynikało znaczne podwyższenie cen za wynajem pomieszczeń. Podwyższenie cen spowodowane było odmową przyznania pozwanej 50% zniżki za najem powierzchni a decyzja ta została podjęta przez władze (...) W.. Ostatecznie umowa najmu na rok 2010 została zawarta w dniu 11 maja 2010 roku, a aneks do niej w dniu 14 maja 2010 roku. Cena za wynajem powierzchni została ustalona na łączną kwotę 393.470 złotych netto. (...) odbyły się w dniach 20-23 maja 2010 roku.

W warunkach uczestnictwa w (...) (...) S.A. w W. jako lokalizację targów podała (...). W punkcie C zastrzeżono możliwość zmiany lokalizacji targów poprzez wskazanie, że w przypadku zmiany lokalizacji organizator powiadomi o tym najpóźniej na 30 dni przed rozpoczęciem targów. Możliwość ewentualnej zmiany lokalizacji Targów była podnoszona przez pozwaną już w kwietniu 2009 roku z uwagi na wzrost cen wynajmu powierzchni wystawienniczej.

(...) sp. z o.o. jest organizatorem imprezy o nazwie W. (...). (...) sp. z o.o. jest natomiast organizatorem wykonawczym tego przedsięwzięcia, działającym na zlecenie (...) sp. z o.o., podmiotem profesjonalnie zajmującym się organizowaniem imprez targowych. Na rynku organizacji targów działa od 2001 roku. W 2008 roku (...) sp. z o.o. po raz pierwszy był organizatorem targów książki pod nazwą (...) Salon (...) na terenie Biblioteki Uniwersyteckiej w W. i wtedy to powodowa spółka zaczęła nawiązywać kontakty z wydawcami.

(...) sp. z o.o. została zawiązana celem zorganizowania targów w (...) z inicjatywy kilkunastu polskich wydawców, którzy od wielu lat uczestniczyli w Międzynarodowych (...). 40% udziałów w spółce przypadło powodowej spółce, 60% udziałów wydawcom. Wydawcy chcieli mieć większy wpływ na sposób organizacji targów, mieli zastrzeżenia do dotychczasowej organizacji targów przez pozwaną spółkę, zarówno co do jakości jak i wysokiej ceny za powierzchnie wystawiennicze, podnosili też zarzuty dotyczące braku rozwoju imprezy, która od wielu lat odbywała się według tej samej formuły, a także wskazywali na niewystarczającą promocję imprezy.

(...) zadebiutowały w dniach 13-16 maja 2010 roku w (...), na tydzień przed targami organizowanymi przez pozwaną. Pierwsze informacje o tym, że targi zostaną zorganizowane pojawiły się w styczniu 2010 roku. W lutym 2010 roku (...) Sp. z o.o. zwróciła się do zarządu (...) o możliwość rezerwacji powierzchni w maju 2010 roku i w dniu 05 lutego 2010 roku otrzymała potwierdzenie przyjęcia tej oferty. W dniu 23 lutego 2010 roku została zawarta umowa najmu, a 30 kwietnia 2010 roku aneks do niej rozszerzający zakres wynajmowanych powierzchni. Za wynajem pomieszczeń określonych w umowie powódka miała zapłacić kwotę łącznie 449.742,60 złotych netto. Powódka zaoferowała niższe o ok. 20-30% ceny na powierzchnię wobec wydawców niż pozwana spółka. Najwyższe udzielane wydawcom rabaty nie przekraczały 15%, a podstawą ich udzielenia była wielkość powierzchni wystawienniczej wykupionej przez wystawcę. Organizacja targów książki w 2010 roku przyniosła symbolicznie niewielką stratę, a powodowa spółka nie otrzymała wówczas prowizji z uwagi na niewypracowanie zysku. Obecnie impreza W. (...) odbywa się corocznie i przynosi zysk.

Część wydawców uczestniczyła w dwóch imprezach zorganizowanych w maju 2010 roku, część zdecydowała się na udział jedynie w Międzynarodowych (...) bądź (...). Z uwagi na zorganizowanie dwóch konkurencyjnych imprez o podobnej tematyce, w zbliżonym terminie, istniała możliwość pomylenia tych targów przez osoby spoza środowiska, publiczność czy dziennikarzy, co jednak nie dotyczyło wydawców czy zawodowych pisarzy.

W powodowej spółce w 2007 roku była zatrudniona T. W., były pracownik pozwanej spółki. Początkowo zajmowała stanowisko specjalisty do spraw sprzedaży, potem została koordynatorem do spraw sprzedaży. W powodowej spółce zajmowała się organizacją targów budowlanych, następnie od 2008 roku organizacją targów książki, w tym sprzedażą powierzchni wystawienniczej i usług towarzyszących, najpierw przy organizacji (...), (...) i następnie W. (...). W jej umowie o pracę z pozwaną nie było zastrzeżonego zakazu konkurencji. T. W. nawiązywała kontakty z wydawcami szukając ich w Internecie czy katalogach, spotykała się też z wydawcami na promocji książek.

Jeszcze przed organizacją w maju pierwszej edycji (...), Prezes (...) SA G. G. (1) udzielał licznych publicznych wypowiedzi i oświadczeń w prasie i Internecie, w których zarzucał (...) sp. z o.o. podejmowanie działań mających znamiona czynu nieuczciwej konkurencji, wskazywał na „rozbijackie metody” stosowane przez (...) sp. z o.o., „mamienie” obniżonymi cenami początkowych pozycji cennika, a dodatkowymi kosztami w jego drugiej części, dopuszczanie się czynów nieuczciwej konkurencji, stosowanie G. metod. Prezes (...) SA G. G. (1) wypowiadał się również, że (...) sp. z o.o. to plagiat dotyczący nazwy, formuły i warunków uczestnictwa, podnosił, że zastosowano identyczny temat przewodni oraz dumpingowe ceny, a zamiarem powoda było usunięcie pozwanej z rynku. Zarzucał też, że podobne metody (...) sp. z o.o. stosowała, próbując rozbić, a następnie przejąć targi mieszkaniowe oraz targi (...).

Prezes spółki (...) S.A. G. G. (1) na stronie internetowej spółki opublikował oświadczenie, z którego wynikało, że (...) SA rezygnuje z organizowania (...) (...) w dniach 19-22 maja 2011 roku z uwagi na straty finansowe w wysokości 700.000 złotych powstałe u pozwanej w związku z organizacją targów w roku 2010.

W dniu 19 kwietnia 2011 roku Zarząd (...) sp. z o.o. opublikował oświadczenie, w którym wyjaśnił powody i okoliczności powołania spółki (...) sp. z o.o.. Również zarząd (...) sp. z o.o. w dniu 21 kwietnia 2011 roku wydał swoje oświadczenie, w którym przedstawił przyczyny które legły u podstaw zaangażowania się wydawców w Polsce w zorganizowanie imprezy targowej.

Już w toku niniejszego postępowania w gazecie (...)w wydaniu z 7-8 maja 2011 roku ukazał się artykuł autorstwa A. K. „(...)”. Publikacja powstała na skutek nalegania G. G. (1) a większość informacji zawartych w publikacji została zasięgnięta od niego w trakcie odbytej na jego prośbę rozmowy, przy czym prawdziwość podanych informacji nie została w jakikolwiek sposób zweryfikowana przez autora artykułu.

J. O., prezes powódki wystąpił do Sądu z pozwem o ochronę dóbr osobistych oraz z prywatnym aktem oskarżenia o czyn z art. 212 § 2 kk przeciwko A. K.. Ostatecznie strony zawarły ugodę w której A. K. oświadczył, że przeprasza J. O. bowiem informacje zawarte w artykule pod jego adresem były nieprawdziwe oraz godziły w jego dobre imię.

(...) sp. z o.o. jest organizatorem wykonawczym targów mieszkaniowych (...), (...), przy czym na terenie T. już wcześniej organizowane były przez spółkę (...) S.A. konkurencyjne targi nieruchomości. Pomiędzy spółkami doszło do konfliktu w zakresie terminów i miejsca organizowania targów, ostatecznie obie spółki nadal organizują targi nieruchomości.

Powodowa spółka jest również organizatorem wykonawczym targów sportów wodnych i (...). Początkowo organizatorem tych targów była spółka (...) s.c. zaś powodowa spółka, działając na zlecenie spółki (...) sp. z o.o. zorganizowała konkurencyjne targi (...) tego samego typu i w podobnym czasie. W wyniku zawartej ugody pozasądowej (...) s.c. sprzedali swoje udziały spółce (...) sp. z o.o. oraz wystawcom – firmom żeglarskim związanym ze spółką (...).

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie, XX Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XX GC 96/11 toczyło się postępowanie z powództwa (...) SA w W. przeciwko (...) sp. z o.o. w W., (...) sp. z o.o. w W. oraz (...) sp. z o.o. w W.

o odszkodowanie z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji. Powódka domagała się również zabezpieczenia powództwa poprzez zakazanie pozwanym organizowania targów książki, jednak żądanie to nie zostało uwzględnione. 8 grudnia 2016 roku zapadł wyrok oddalający powództwo. W treści uzasadnienia Sąd wskazał, że powódka nie przedstawiła żadnego obiektywnego dowodu potwierdzającego, że pozwani wykorzystali informacje poufne objęte tajemnicą przedsiębiorstwa prowadzonego przez powódkę. Sąd wziął pod uwagę, że jest oczywiste, że organizator Targów (...)E., z tytułu wieloletniej działalności na rynku organizacji targów, w tym doświadczenia w organizacji targów książki nabył szczególne umiejętności i doświadczenie związane z realizowaniem projektów w tym zakresie. Nie sposób uznać, iż organizacja targów książki w miesiącu maju w (...) może stanowić o czynie nieuczciwej konkurencji. Dalej Sąd wskazał, że nie jest uprawnione uznanie, iż W. (...) są powieleniem imprezy organizowanej przez pozwaną. Nie sposób przyznać monopolu w tym zakresie powódce, choćby przyjmować iż była wieloletnim i wyłącznym organizatorem targów książki w maju, w (...). Nie sposób uznać, iż nazwa (...) to nazwy mogące wprowadzić w błąd. Przeciwnie bowiem określenie „międzynarodowe” wydaje się być pojęciem szerszym, zawierającym udział czynnika zagranicznego, w odróżnieniu od członu „(...)” wskazującego na zasięg lokalny, mniejszy, kładącego nacisk na lokalizację. Powódka, pomimo obowiązku z art. 6 k.c. nie wykazała, że celem organizacji (...) była jedynie eliminacja powódki z rynku. Przeciwnie uznać należało, iż celem było organizowanie targów stanowiących konkurencję dla powódki.

Przeciwko G. G. (1) toczyło się postępowanie karne o zniesławienie z oskarżenia prywatnego Z. B. i J. O. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Woli w Warszawie w sprawie o sygn. akt III K 124/12. Sąd uznał G. G. (1) za winnego tego, że udzielił A. K. nieprawdziwych informacji, jakoby Z. B., używając metod nieuczciwej konkurencji, w tym zbudowania w mediach negatywnego obrazu targów, przekupienia niektórych wydawców, skopiowania formuły, stosowania dumpingowych cen i udzielając ogromnych rabatów, a następnie powołując zależną spółkę, doprowadził do zaprzestania organizacji targów mieszkaniowych firmy (...), targów (...) przez dotychczasowych organizatorów i przy użyciu takich samych metod próbował wyeliminować z organizacji (...) zarządzaną przez (...) S.A., na podstawie których to informacji A. K. napisał artykuł „(...)”, który ukazał się w dzienniku „(...)” w wydaniu na 7-8 maja 2011 r., a w którym zawarte były stwierdzenia mogące poniżyć Z. B. w opinii publicznej i mogące narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla wyżej wskazanych zajmowanych przez niego stanowisk i prowadzonej przez niego działalności, tj. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona określone w art. 18 par. 3 kk w zw. z art. 212 par. 2 kk i za ten czyn na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 19 par. 1 kk w zw. z art. 212 par. 2 kk wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda. Sąd uniewinnił G. G. (1) od popełnienia czynu zniesławienia zarzucanego przez oskarżyciela posiłkowego J. O..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 k.c.).

W myśl art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych (art. 23 i 24 k.c.) stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W ocenie Sądu I instancji powódka wykazała, że pozwana poprzez swoje działania naruszyła dobra osobiste powódki, zaś pozwana nie wykazała okoliczności wyłączających bezprawność tego naruszenia. Powódka na poparcie swych

twierdzeń przedłożyła dowody w postaci wydruków z publikowanych w mediach wypowiedzi Prezesa zarządu pozwanej spółki (...). Ponadto, G. G. (1) już w wyjaśnieniach informacyjnych składanych przed sądem, a następnie w zeznaniach przyznał, iż faktycznie udzielił publicznych wypowiedzi zarówno w prasie jak i na stronach internetowych, w których zawarł stwierdzenia na temat powodowej spółki utożsamiające działalność (...) sp. z o.o. z działalnością spółki (...) sp. z o.o. sugerujące, że powódka stosuje w swej działalności nieetyczne metody polegające na nieuczciwej konkurencji, rozbijactwie, manipulowaniu cenami i oszukiwaniu klientów. Powyższe stwierdzenia odnosiły się zarówno do zorganizowanych przez powoda w 2010 roku (...), jak i Targów (...), (...) oraz Targów (...) i (...) i (...). Rozpowszechnianie tego typu informacji w mediach w sposób jednoznaczny narusza dobra osobiste powódki w postaci wiarygodności, renomy i wizerunku. Powódce zostały bowiem przypisane działania o charakterze deprecjonującym spółkę, a przedmiotem działalności powódki jest właśnie organizowanie różnego rodzaju targów. Stąd wielokrotnie powielane działania pozwanej naruszyły renomę i wizerunek powódki, podważyły autorytet i wiarygodność powódki jako osoby prawnej oraz naraziły na utratę zaufania koniecznego do wykonywania działalności gospodarczej. Należy wskazać, że dobra opinia w środowisku zawodowym stanowi podstawę do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie organizacji targów a tego rodzaju wypowiedzi naruszają reputację podmiotu, którego dotyczą.

Zdaniem Sądu strona pozwana w toku postępowania nie obaliła domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych powódki i nie wykazała prawdziwości swoich twierdzeń. Nie ulega wątpliwości, że zarówno powódka jak i pozwana prowadziły zbliżone rodzaje działalności, a w 2010 roku były zaangażowane w organizację konkurencyjnych targów książki. Przesłuchani w sprawie świadkowie w sposób wyczerpujący wyjaśnili powody, dla których doszło do zawiązania spółki (...) sp. z o.o. To z inicjatywy wydawców zostały zorganizowane targi książki odrębne od tych organizowanych przez (...) P.. Ponadto, faktycznie już w 2009 roku pojawiły się pierwsze informacje ze strony pozwanej spółki dotyczące możliwej zmiany lokalizacji targów z uwagi na wyższe ceny wynajmu sal niż w poprzednich latach. Brak jednoznacznej informacji o tym gdzie (...) odbędą się w 2010 roku skłoniło powodową spółkę do podpisania umowy z (...). Miejsce organizacji (...) w 2010 roku zostało ustalone przed ostateczną decyzją o lokalizacji Międzynarodowych (...), a organizator (...) jako pierwszy podpisał umowę najmu powierzchni targowej z (...). Nie można więc mówić o tym, że działania powódki były nakierowane na celowe wypchnięcie z rynku targów organizowanych przez pozwaną. Brak jest przepisów prawnych czy też norm zwyczajowych, które zakazywałyby organizowania targów o podobnej tematyce w zbliżonym okresie czy tożsamym miejscu, choć wybór ten może być w różny sposób oceniany.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zeznania świadków zawnioskowanych przez pozwaną spółkę przede wszystkim wskazują na historię, dorobek i tradycję (...), co nie było kwestionowane przez powódkę. Zeznania te nie potwierdziły natomiast w szczególności tego, aby powódka dopuściła się czynów nieuczciwej konkurencji, manipulowała cenami czy oszukiwała klientów. W szczególności pozwana nie wykazała, aby udzielano niektórym wystawcom znacznych rabatów, aby zachęcić ich do współpracy lub też aby Zarząd (...) zastosował preferencyjne stawki dla powódki. Przeciwnie, z porównania zawartych przez spółkę umów z (...) wynika, że to powódka zapłaciła więcej za wynajem powierzchni na zorganizowanie targów w 2010 roku. Oczywistym jest, że pewne podobieństwa dwóch imprez mogły zaistnieć, jak choćby tematyka C., co nie świadczy jeszcze o plagiacie. Pozwana nie wykazała aby użyto nieetycznych czy nieuczciwych metod, aby zachęcić wydawców do uczestniczenia w targach książki. Jednocześnie bezsporne było to, że koszty uczestniczenia w imprezie powódki rzeczywiście były niższe o 20, 30% od cen zaoferowanych wydawcom przez pozwaną spółkę. Był to zresztą podstawowy warunek zawiązania przez wydawców spółki (...) sp. z o.o. i nawiązania współpracy w zakresie organizacji targów ze spółką (...) sp. z o.o. Nadto, żadnych nieprawidłowości nie stwierdził Sąd w sprawie o sygn. akt XX GC 96/11 z powództwa (...) S.A. o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji i odszkodowanie.

W ocenie Sądu, powódka zastosowała metody rynkowej konkurencji, lecz nie używała przy tym niedozwolonych metod. Nie zmienia tej oceny to, że uczestnicy targów książki mogli być zaskoczeni co do tego, że w maju 2010 roku odbędą się dwie imprezy, bądź też bez wnikliwej analizy ofert możliwe było pomylenie imprez. Z zeznań prezesa zarządu pozwanej spółki wynika, że wyrażane przez niego negatywne oceny o powodzie nie zostały oparte na rzetelnych faktach, a była to pewnego rodzaju forma obrony przed konkurencyjnym podmiotem. Prezes zarządu

formułował swoje oceny bądź w sposób swobodny, w oparciu o własne obserwacje, wiedzę „ze słyszenia” (np. w odniesieniu do stosowania 90% rabatów względem wydawców), wypowiedzi nieustalonych osób, bądź też na podstawie przekazanych mu subiektywnych opinii np. świadka K. C., będącej prezesem zarządu spółki pozostającej w konflikcie z powódką z uwagi na organizowanie konkurencyjnych targów nieruchomości. Twierdzeń o dopuszczaniu się nieuczciwej konkurencji i splagiatowaniu (...) nie uzasadnia też okoliczność, iż w powodowej spółce na trzy lata przed organizacją (...) została zatrudniona T. W. będąca uprzednio pracownikiem pozwanej. Nie wykazano aby osoba ta przy organizacji targów książki wykorzystwała informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną.

Nie zostały też wykazane zarzuty stawiane powódce o przejęciu innych, istniejących imprez przy użyciu nieuczciwych metod. Zeznania świadków P. S. oraz M. C. (1) wskazują na to, że dotychczasowi organizatorzy targów (...) dobrowolnie zdecydowali się na sprzedaż swoich udziałów i przejęcie praw do targów spółce (...) sp. z o.o. oraz wystawcom – firmom żeglarskim związanym ze spółką (...).

Sąd Okręgowy stwierdził, że zasadnym było uznanie żądania powódki o nakazanie stronie pozwanej przeproszenia oraz opublikowania stosownego oświadczenia na podstawie art. 24 § 1 k.c. Formalne aspekty publikacji, ostateczna treść oraz termin publikacji, wskazany przez powódkę, nie budziły wątpliwości, wobec czego w tym zakresie jej żądanie zostało uwzględnione w przeważającej części. Sąd nie uwzględnił jedynie żądania powódki upoważnienia do opublikowania na koszt pozwanej stosownego oświadczenia w razie niewykonania wyroku sądu. W ocenie sądu, na obecnym etapie postępowania brak jest podstaw prawnych do orzeczenia takiego upoważnienia zastępczego, ponieważ nie można z góry założyć, że pozwana nie wykona nałożonego na nią obowiązku.

Sąd I instancji uwzględnił także żądanie powódki w przedmiocie zobowiązania pozwanej spółki do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powódki, poprzez rozpowszechnianie przez reprezentujące pozwaną osoby nieprawdziwych informacji o treści wskazanej w pozwie. Za uwzględnieniem tego roszczenia przemawia przede wszystkim dotychczasowa negatywna postawa prezesa zarządu pozwanej spółki, który pomimo wszczętego postępowania nadal wypowiadał negatywne, subiektywne oceny dotyczące powódki, nakłaniał A. K. do napisania artykułu, udzielił mu nieprawdziwych informacji na temat działalności powódki i osób ją reprezentujących, w ten sposób udzielił autorowi artykułu pomocy do dokonania zniesławienia Z. B., za co został skazany na karę grzywny w toku postępowania karnego. Utrzymanie zakazu publikacji o treści określonej w punkcie 1 sentencji wyroku jest więc usprawiedliwione z uwagi na konieczność ochrony dóbr osobistych powódki. Dla osiągnięcia celu postępowania, w którym powódka domagała się ochrony jej renomy, wizerunku i wiarygodności wskazane jest zaprzestanie wypowiadania w kolejnych publikacjach dalszych negatywnych ocen na temat działalności powódki.

Sąd Okręgowy oddalił natomiast roszczenie powódki o zadośćuczynienie w kwocie 100.000 złotych. W ocenie sądu opublikowanie przeprosin oraz zobowiązanie do zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji będzie wystarczającym sposobem na usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych. Działania pozwanej naruszyły dobra osobiste powódki, nie mniej jednak nie doprowadziły do utraty szacunku i zaufania koniecznego do wykonywania dotychczasowej działalności. Powódka cały czas prowadzi działalność gospodarczą w zakresie organizacji targów, co roku odbywają się kolejne edycje (...), podczas gdy organizacja (...) od 2011 roku jest zawieszona.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w zakresie pkt 1, 2, 3 i 5 zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. oraz 232 k.p.c. poprzez błędne pominięcie:

a) wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność: ustalenia, jaki był wynik finansowy (...) na podstawie faktur i dowodów zapłaty (edycja 2010 r.) i czy przy ich realizacji stosowano ceny sprzedaży niższe od kosztów wytworzenia oraz rażąco niższe od cen zwyczajowo stosowanych w tego rodzaju transakcjach gospodarczych (ceny dumpingowe), jak też czy stosowano metody rozliczenia mające ukryć rzeczywisty

wynik finansowy przedsięwzięcia (...) - edycja 2010 r.) poprzez manipulowanie cenami i sposobami rozliczeń, celem wprowadzenia w błąd klientów (w szczególności będącymi udziałowcami firmy (...) Sp. z o.o. w W.) oraz opinii publicznej,

b) wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu własności przemysłowej na okoliczność: czy postępowanie organizatorów (...) (edycja 2010) w tym Powoda wskazane w uzasadnieniu odpisu pozwu dołączonego do odpowiedzi na pozew z dnia 18 marca 2011 r. narusza dobre zwyczaje handlowe i stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w szczególności poprzez ustalenie czy zachowania (działania) organizatorów (...) (edycja 2010) w tym również Powoda odnoszące się do organizacji (...) (edycja 2010) w czasie i miejscu zbieżnym (miesiąc maj - (...) w W.) z tradycyjnymi terminami i lokalizacją Międzynarodowych (...) w W. przy użyciu procedur, formatu i układu materiałów akwizycyjnych, schematów organizacyjnych zbieżnych z wypracowanymi przy organizacji (...) w W. przez (...) S.A. noszą znamiona czynu nieuczciwej konkurencji, są zgodne z zasadami uczciwej gry rynkowej,

2. art. 248 § 1 w zw. z 227, 217 § 2 k.p.c., poprzez błędne niezobowiązanie Powoda do przedstawienia całokształtu dokumentacji finansowo- księgowej związanej z organizacją (...), jakie odbyły się w 2010 roku, w szczególności:

a) umów zawartych z (...) Sp. z o.o. w W. oraz wystawionych w wykonaniu ww. umów faktur oraz dowodów ich zapłaty,

b) innych dokumentów potwierdzających rozliczenia z podmiotami uczestniczącymi w (...), będących uczestnikami kapitałowymi (wspólnikami) (...) Sp. z o.o. w W., w szczególności ewentualnych kompensat dwu- i wielostronnych,

c) innych umów zawartych w związku z organizacją (...) oraz dokumentów finansowo-księgowych związanych z ich rozliczeniem

3. art. 233 § 2 k.p.c. poprzez niedokonanie oceny, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu z dokumentacji związanej z organizacją (...) w 2010 r. określoną powyżej,

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań:

a) D. S., K. K., A. Z., S. K., oraz dowodu z Prezentacji projektu powołania spółki (...) Sp. z o.o. - co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, jakoby Pozwany nie udowodnił prawdziwości swych twierdzeń, iż (...) Sp. z o.o., dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, a organizacja (...) w tym samym terminie i lokalizacji co Targi organizowane przez Powoda, przy wykorzystaniu tych samych motywów przewodnich itd. była próbą rozbicia i wrogiego przejęcia targów, oraz twierdzenia, iż (...) Sp. z o.o. próbował powoływać się na tradycje wypracowane przy organizacji (...) przez Powoda;

b) K. C., M. C. (1) - co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, jakoby Powód nie dopuścił się w stosunku do targów mieszkaniowych oraz targów żeglarskich podobnych metod do zastosowanych wobec Pozwanego (w szczególności organizacji konkurencyjnej imprezy w bardzo zbliżonym czasie i miejscu), które to metody miały na celu wyeliminowanie tych podmiotów z rynku,

c) prezentacji projektu powołania spółki (...) Sp. z o.o. - co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych jakoby Pozwany bezprawnie utożsamiał (...) Sp. z o.o. z podmiotem odpowiedzialnym za organizację (...),

Zarzuty naruszenia prawa materialnego:

5. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie i uznanie, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych Powoda, oraz uznanie, iż Pozwany nie udowodnił prawdziwości podniesionych przez siebie twierdzeń,

6. art. 24 § 1 k.c. poprzez nałożenie na Pozwanego obowiązków dopełnienia czynności przekraczających zakres czynności potrzebnych do usunięcia skutków ewentualnego naruszenia. Poprzez zamieszczenie oświadczenia o treści wskazanej w wyroku na piętnastej stronie dziennika (...), na głównych stronach serwisów internetowych: (...) w krótkim terminie - 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku. Co spowoduje po stronie pozwanej powstanie

nadmiernie wysokich kosztów (według szacunku Pozwanej - ponad 50.000,00 zł) szczególnie w sytuacji poniesienia znacznych strat przez Pozwaną w wyniku działań Powoda,

7. art. 100 k.p.c. tj. zasady rozdzielenia kosztów, ze względu na zasądzenie przez Sąd całości kosztów od Pozwanego na rzecz Powoda, pomimo oddalenia jego roszczenia o zadośćuczynienie o wartości 100.000 zł.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o zmianę wyroku poprzez modyfikację treści i formy oświadczenia, do którego złożenia został zobowiązany Pozwany i zasądzenie kosztów postępowania przed sądem I i II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja podlega uwzględnieniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji wymagają doprecyzowania.

Sąd Apelacyjny ustalił, że umowa spółki (...) spółka z o.o. zawarta została 9 marca 2010r. (k.156 – 175), zaś jej kapitał zakładowy wyniósł 102.000 zł. (k.149).

23 lutego 2010r. (...) spółka z o.o. podpisał z wiceprezesem zarządu (...) A. S. umowę wynajmu sal (...) w związku z organizacją w tym obiekcie (...) w dniach 13-16 maja 2010r. (k.414).

Umowa o współpracy pomiędzy (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. w organizacji zawarta została 31.03.2010r. (k.217).

J. O. – prezes zarządu (...) spółka z o.o. (k.19 i 254) został wiceprezesem zarządu (...) spółka z o.o. (k. 149).

Środki na koszty organizacji (...) w dniach 13-16 maja 2010r. wyłożyła (...) spółka z o.o. (k.254 zeznania J. O.). Koszty organizacji imprezy wyniosły 1.250.000 zł. (k.254 zeznania J. O.). Stosowano wobec wydawców ceny niższe od 20 do 30%. Najwięksi wydawcy mogli liczyć na paroprocentowe rabaty z tytułu wielkości stoiska i zajmowanej powierzchni. Impreza przyniosła stratę, (...) spółka z o.o. nie otrzymał prowizji, wziął na siebie ryzyko straty (k.254 i 255).

(...) spółka z o.o. informowała wydawców, że jest prawdopodobne, że (...) organizowane przez pozwanego nie odbędą się w (...) (k.254). Pozwana już w październiku 2009r. rozpoczęła wysyłkę materiałów akwizycyjnych na (...) (...) wskazując datę targów na 20-23 maja 2010r. (k.412 pismo pozwanej do P. M.). W warunkach uczestnictwa zastrzeżono możliwość zmiany lokalizacji targów (k.44).

(...) spółka z o.o. po raz pierwszy organizowała targi książki pod nazwą (...) Kiermasz K. w 2008r. ale odstąpiła od organizacji tych targów, bo wydawcy stwierdzili, że dwie imprezy w roku to za dużo (k.255 J. O.).

Wiceprezes (...) A. S. był członkiem zarządu (...) S.A., jednego z udziałowców (...) spółka z o.o. (k.547 zeznania Z. C.).

(...) (...) zorganizowane zostały w dniach 20-23 maja 2010r., a I W. (...) w dniach 13-16 maja 2010r. Obie imprezy odbyły się w (...). Na obu był koncert W. N., oraz prezentacja książek poświęconych C., bo był to rok F. C. (k.336, 341).

Jeśli chodzi o targi (...) organizowane początkowo przez (...) s.c., (...) spółka z o.o. zorganizował imprezę konkurencyjną tego samego typu, tydzień przed, w tym samym miejscu. Wcześniej dzwoniło do wystawców i informowano, że targi organizowane przez (...) s.c. nie odbędą się. (...) s.c. sprzedali swoje „udziały w imprezie” (...) spółka z o.o. bo nie wytrzymali pod względem finansowym walki konkurencyjnej (zeznania M. C. (1) k 787-788). M. C. (2) współwłaścicielka (...) s.c. oceniła działania (...) spółka z o.o. jako nieuczciwą konkurencję twierdząc, że pomiędzy organizatorami targów są pewne zasady, funkcjonujące na zasadzie dobrych obyczajów. Przewidują między innymi nieorganizowanie imprezy tego samego typu w przybliżonym terminie. Jako nieuczciwe oceniła dzwonienie do dostawców i informowanie ich w sposób nieprawdziwy, że targi nie odbędą się oraz odmowę zamieszczenia płatnej informacji o imprezie w czasopiśmie (...) wydawanym przez (...)(k.789).

Jeśli chodzi o Targi (...), organizowane od 1999r. na T. przez spółkę (...), w 2001r. (...) spółka z o.o. zorganizowała imprezę o bardzo zbliżonym tematycznie układzie, w tym samym obiekcie, przed terminem imprezy właściwej. Świadek K. C. oceniła działanie (...) spółka z o.o. jako nieuczciwą konkurencję, zeznała, że podważano wiarygodność jej firmy, jej handlowcy musieli chodzić na spotkania z klientami z kopią umów podpisanych na wynajęcie obiektów w danym terminie, (...)posługiwał się pismem, że ma wyłączność na organizację imprez na T., chociaż spółka (...) miała wpłacone zadatki i zarezerwowany termin (k.361).

Prezes (...) P. G. G. (1) w oświadczeniu ze stycznia 2010r. ([http:// \(...\)](http://...)) informował, że jest zaniepokojony przyszłością majowych targów książki w W., bo jak uczy doświadczenie (np. P.), konflikty powodują degradację lub nawet upadek tego typu przedsięwzięć. Tymczasem zrodził się konflikt, który może grozić rozbięciem rynku. To z kolei źle wróży Międzynarodowym (...)...Podjęmowane obecnie działania, obliczone na organizację konkurencyjnej imprezy targowej w tym samym miejscu i niemal w tym samym czasie, mogą odbić się negatywnie na (...)...W. wydawców z kraju i zagranicy nie weźmie w nich udziału, gdyż nikt nie lubi pracować w atmosferze konfliktu...Natomiast to, z czym mamy do czynienia obecnie, jest klasycznym działaniem obliczonym na zdeprecjonowanie (...) i zrobienie jak największego zamieszania (k.27-28).

Na konferencji prasowej (...) (...) G. G. (1) wygłosił oświadczenie, w którym stwierdził, że inicjatywa (...)E. jest nakierowana na zniszczenie 55- letniego dorobku (...). Wszystkie dotychczas przedstawione plany są kopią (...) w W., zaś organizatorzy tego przedsięwzięcia skupiają się głównie na deprecjonowaniu (...) P.. Podobne metody firma (...) stosowała próbując rozbić, a następnie przejąć targi mieszkaniowe oraz targi (...). Podkreślił, że działania te budzą niesmak w związanych od lat z (...) wystawcami z Europy i świata i zaapelował o zakończenie działań szkodzących promocji polskiej książki. (k.29).

Z powodu konfliktu między organizatorami dwóch imprez, nie wzięły w targach udziału między innymi wydawnictwa (...). Przedstawicielka (...)powiedziała, że tego rodzaju konkurencja powoduje, że targi tracą na prestiżu (k.31).

G. G. (1) w odpowiedzi na wypowiedź T. G. ze spółki (...) o treści „postanowiliśmy zastąpić ginącą imprezę” powiedział: Targi (...)E. to plagiat i nieuczciwa konkurencja. Zawłaszczono nasz pomysł, termin i miejsce. Nawet materiały akwizycyjne są podobne do naszych. Tego typu działanie jest nastawione na rozbięcie (...) w W. – przedsięwzięcia o ponad pięćdziesięcioletniej tradycji i wysokiej pozycji w Europie. Podobne działania (...)E. praktykował w stosunku do targów mieszkaniowych i targów (...) (k.32).

W dalszej części dyskusji, w której G. zarzucił pozwanemu m. innymi nieuczciwość G. G. (1) powiedział: Niektórzy poinformowali nas, że stoisko otrzymali za złotówkę. Innym zaoferowano kilkudziesięcioprocentowe, dumpingowe rabaty...Efektem rozbijackich działań (...)E. jest wycofanie się części wydawców z udziału w obu imprezach (k.32). W odpowiedzi G. oświadczył: nikomu nie przyznaliśmy rabatu większego niż 10-15% (k.32) a odnośnie lokalizacji stwierdził: dla wystawców z Zachodu ten socrealistyczny gmach jest atrakcją. Nie bagatelizowałbym także tradycji. (k.32).

W 2009r. (...) miały 52.000 zwiedzających. W 2010 było ich 36.500, zaś (...) miało 27.800 zwiedzających (k.34).

W artykule „(...)” pisano, że „wielu czytelników naprawdę nie wiedziało na jakie targi idzie – obydwie imprezy w podobny sposób się promowały, odbyły się tak samo w (...)...Zagubieni byli również wydawcy z zagranicy i autorzy. Wielu pomyliło imprezy, na których mieli poumawiane spotkania”. (k.34).

W tym samym artykule zamieszczono wypowiedź G. G. (1): To po prostu nieuczciwa konkurencja. Skopiowany jest pomysł i wiele naszych rozwiązań, jak wygląd broszur, C. jako motyw przewodni. Skorzystali nawet z tego samego tłumacza, wykorzystując fakt, że gdy mówili o majowych targach książki w (...), to przecież zawsze było tylko jedno takie wydarzenie” (k.35).

A. D. – dyrektor marketingu P. i S-ka powiedziała, że na chaosie powstałym w wyniku dwóch akcji reklamowych podobnych imprez odbywających się w ciągu jednego tygodnia stracili czytelnicy...Targi mogą odbywać się częściej niż raz w roku, ale nie w tak krótkim odstępie czasu (k.35)

W tym samym artykule (...)E. twierdził, że „impreza była zyskowna”, natomiast G. powiedział: ceny są dumpingowe, chodzi tylko o usunięcie nas z rynku. Zresztą (...)już wcześniej podobnymi praktykami wykańczał konkurentów, jeśli chodzi o targi mieszkaniowe czy żeglarskie. Niemożliwe jest, by przy takich stawkach oferowanych wydawcom zarobili na targach książki. Stać ich na dokładanie do interesu, aby później zgarnąć wszystko dla siebie (k.36).

Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny poczynił na podstawie wskazanego przy danym ustaleniu dowodu, który obdarzył wiarygodnością.

Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok w sposób niedostateczny uwzględnił fakty, o których mowa wyżej oraz kontekst wypowiedzi G. G. (1).

Analiza wypowiedzi następuje zawsze w konkretnym kontekście sytuacyjnym, w jakim została rozpowszechniona.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma odpowiedź na pytanie, czy naruszenie dóbr osobistych powoda miało charakter bezprawny, a ściślej, czy zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność. W rozważanym wypadku chodzi o kontratyp ujmowany jako działanie w obronie uzasadnionego interesu, którym jest tu wolność wypowiedzi. To właśnie swoboda wyrażania poglądów i ocen, która najczęściej "konkuruje" z prawem do ochrony dóbr osobistych, może - w konkretnych okolicznościach sprawy - prowadzić do wniosku, że działanie osoby korzystającej z wolności słowa, nieprzekraczające jej granic, było dozwolone, a w konsekwencji naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne.

Art. 54 ust. 1 Konstytucji gwarantuje wolność wypowiedzi, co obejmuje wolność wyrażania swoich poglądów, wolność pozyskiwania informacji oraz ich rozpowszechniania. Wolność wypowiedzi chroniona jest także przez art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 19 ust. 1 i 2 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 168.). Granicę w korzystaniu z tej wolności - zgodnie z art. 61 ust. 3 Konstytucji, art. 10 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 19 ust. 3 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych - stanowi m.in. ochrona dobrego imienia i praw (wolności) innych osób. Według art. 47 Konstytucji, cześć i dobre imię każdej osoby podlegają ochronie, którą na poziomie ustawy gwarantują normy zawarte m.in. w art. 23 i 24 k.c.

W zakresie wypowiedzi wartościujących (ocennych) uzasadniony interes społeczny realizuje się w tzw. rzeczowej krytyce. Granice wolności słowa należy tutaj określić szeroko. Im większa społeczna waga sprawy, tym zakres dopuszczalnej krytyki jest większy. W razie wątpliwości wolność słowa powinna jednak uzyskać pierwszeństwo. Upublicznianie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen działalności zawodowej określonego podmiotu pozostaje pod ochroną prawa.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1968 r., II CR 291/68, OSNCP 1969, nr 11, poz. 200, „Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, jeżeli podjęta została w interesie społecznym, jeżeli jej celem nie jest dokuczanie innej osobie oraz jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości. (...) krytyka czyjegoś postępowania, zapatrywań czy działalności nie powinna przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki”.

Do oceny, czy wypowiedź krytyczna mieści się w granicach chronionych zasadą wolności wypowiedzi jest konieczne jej zakwalifikowanie jako wypowiedzi o faktach lub wypowiedzi ocennej (opinii), chociaż w praktyce rzadko dana wypowiedź przybiera taką jednoznaczną, "czystą" postać. Najczęściej występują w niej - w różnym natężeniu - elementy faktyczne i ocenne, a stopień ich natężenia oraz proporcje, w jakich występują, stanowią podstawę przyjęcia określonego charakteru wypowiedzi. W takich wypadkach należy zbadać, czy w wypowiedzi można wyodrębnić elementy poddające się testowi według kryterium prawdy lub fałszu. Taka konfrontacja może też przebiegać według linii nie tak ostro zarysowanej, przy uwzględnieniu kryterium zastosowanego m.in. w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, (wyrok z dnia 28 sierpnia 1992 r., nr 13704/88, Schwabe przeciwko Austrii, wyrok z dnia

27 maja 2001 r., nr 26958/95 w sprawie Jerusalem przeciwko Austrii i z dnia 12 lipca 2001 r., nr 29032/95, w sprawie Feldek przeciwko Słowacji). W orzeczeniach tych Trybunał w odniesieniu do wypowiedzi o charakterze ocennym dopuścił możliwość badania, czy "fakty na podstawie których skarżący sformułował swoją ocenę były zasadniczo prawdziwe", bądź - inaczej ujmując - czy wyrażone sądy korzystały z "wystarczającej podstawy faktycznej".

Kwestia organizacji targów książki w W. budziła szerokie zainteresowanie społeczeństwa i była doniosła zarówno dla wydawców, autorów jak i dla czytelników. (...) organizowane przez pozwanego w maju miały renomę, były rozpoznawalne zarówno w kraju jak i zagranicą i cieszyły się dużą popularnością. W 2009r. odwiedziło je 52.000 zwiedzających. Miały swój stały termin, do którego byli przyzwyczajeni zarówno wystawcy jak i goście i stałe miejsce, a wystawcy zagraniczni nazywali je tragami (...).

Pozwany miał prawo do krytyki działań konkurencyjnych zmierzających do organizacji podobnych targów w tym samym miejscu w odstępie zaledwie 4 dni. Wypowiedzi krytyczne G. G. (1) zawierały zarówno elementy faktyczne jak i ocenne. Fakty, na podstawie których sformułował swoją ocenę były zasadniczo prawdziwe. Niesporne jest, że powód zorganizował targi książki w tym samym miejscu i niemal w tym samym czasie, co pozwany, że w wyniku dwóch akcji reklamowych podobnych imprez odbywających się w ciągu jednego tygodnia powstało zamieszanie, że na obu targach motywem przewodnim był C., że występował ten sam artysta, że wielu czytelników nie wiedziało na jakie targi idzie, że zagubieni byli również wydawcy z zagranicy i autorzy. Wielu pomyliło imprezy, na których mieli poumawiane spotkania" (k.34), że z powodu konfliktu między organizatorami dwóch imprez, wiele wydawnictw nie wzięło udziału w targach. Niesporne jest także, że I W. (...) przyniosły stratę, że powód stosował wobec wydawców ceny niższe od 20 do 30%. a najwięksi wydawcy mogli liczyć na 15% rabaty z tytułu wielkości stoiska i zajmowanej powierzchni, pomimo iż cena wynajmu jaką powód zapłacił (...) była wyższa niż cena, którą zapłacił pozwany, że pozwany na organizacji (...) poniósł stratę w wysokości 700.000 zł. pomimo, iż jego targi odwiedziło o 8700 zwiedzających więcej niż targi powoda, oraz pomimo że za wynajem sal zapłacił mniej niż powód, że w poprzednich latach powód przejął organizację targów (...) oraz, że próbował przejąć organizację targów mieszkaniowych.

W tej sytuacji wyrażone przez pozwanego oceny korzystały z wystarczającej podstawy faktycznej. Wypowiedź G. G. (1), że działania powoda stanowią nieuczciwą konkurencję, oraz że stosuje on ceny dumpingowe stanowiła opinię, dla wyrażenia której znaczenie miało szereg elementów ocennych. Opinie i sądy krytyczne mieszczą się w ramach chronionego prawem uprawnienia do wyrażenia ujemnej oceny. Należy przy tym podkreślić, że opinie, czyli wypowiedzi wartościujące, stanowią wyraz subiektywnego punktu widzenia ich autora i mieszczą się w granicach dopuszczalnej krytyki, nawet jeżeli jest ona niesprawiedliwa. Nikt nie może wymagać od innych ludzi wyłącznie afirmacji swojej osoby lub postępowania, nie może też żądać milczenia i powstrzymania się od wyrażania ocen przez osoby zainteresowane; musi godzić się na poddanie swojej aktywności jawnej krytyce.

Przy ocenie naruszenia dobrego imienia należy uwzględniać nie tylko znaczenie użytych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. O zniesławiającym charakterze wypowiedzi nie decyduje jej skutek w postaci reakcji społeczeństwa, a właściwie osób z otoczenia pokrzywdzonego, wyrażającej się zmianą nastawienia do niego. Chodzi wyłącznie o opinię społeczną znajdującą wyraz w poglądach ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. Należy zatem badać każdorazowo, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny i odczucia. W sprawie niniejszej brak jest podstaw do przyjęcia, że wypowiedź G. G. (1) stała się źródłem negatywnej opinii społecznej o powódce.

Analiza wypowiedzi następuje zawsze w konkretnym kontekście sytuacyjnym, w jakim została rozpowszechniona, to natomiast, czy jest "sprawiedliwa", zasadna i wyrażona rozważnie, nie zmienia jej kwalifikacji jako opinii, a fakt, że wypowiedź ocenna ma wpływ na kształtowanie opinii innych ludzi, nie pozbawia autora ochrony wynikającej z prawa do swobodnego wyrażania poglądów i wolności wypowiedzi. Zważywszy, że sporna ocena została wyrażona w formie nieprzekraczającej granic tej wolności, jej upublicznienie nie było bezprawne, co uzasadnia zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Należy podnieść, że działania powoda zmierzające do zorganizowania (...) w tym samym miejscu i niemal w tym samym czasie, co (...), spotykały się z różnymi ocenami społecznymi. Byli tacy, którzy uważali je za pożądane i dobre dla środowiska wydawców oraz osób odwiedzających targi, byli też tacy, którzy jak pozwany uważali je za przejaw nieuczciwej konkurencji. W tym zakresie toczyła się debata publiczna zarówno na łamach prasy papierowej jak i w Internecie. Wiele osób uważało, że targi książki mogą odbywać się częściej niż raz w roku, ale nie w tak krótkim odstępie czasu, że powód wykorzystał tradycję (wykształcone w ciągu ponad 50 lat przyzwyczajenie społeczeństwa, że prestiżowe targi książki odbywają się w maju w W.), że pomiędzy organizatorami targów są pewne zasady, funkcjonujące jako dobre obyczaje, przewidujące nieorganizowanie imprezy tego samego typu w przybliżonym terminie, że wskutek zorganizowania dwóch imprez w maju dojdzie do rozbicia rynku i do degradacji imprezy jaką są targi książki.

Pozwany swoimi wypowiedziami wziął udział w owej debacie, wyrażając własną, subiektywną opinię a zważywszy, iż był wieloletnim organizatorem (...), takiego prawa nie sposób mu odmówić.

Kto działa publicznie, musi mieć grubszą skórę. Nawet ostra polemika jest dopuszczalna.

Swoboda wypowiedziania opinii, której znaczenie we współczesnym społeczeństwie ma - pomimo związanych z nią zagrożeń - niezaprzeczalną wartość, uzasadnia powoływanie się na realizację ważnego interesu publicznego lub prywatnego. Choć niejednokrotnie trudne okazuje się wyznaczenie granicy pomiędzy formułą dopuszczalną, a taką, którą trzeba uznać za niemożliwą do przyjęcia, to na pewno taka koncepcja granic wolności słowa według, której należałoby dopuścić jedynie wypowiedzi i oceny pozytywne, odrzucając wszystko co zawiera elementy krytyczne i negatywne jest niemożliwa do obrony.

Konkludując, należy uznać za uzasadniony wniosek, że działanie G. G. (1), korzystającego ze swobody wypowiedzi w sposób nieprzekraczający jej granic, nie było bezprawne. Opinia przez niego wyrażona może być rozumiana wyłącznie jako subiektywny punkt widzenia jej autora. Taki też należy założyć jej odbiór przez rozsądnie myślących czytelników strony internetowej, przeznaczonej właśnie dla swobodnego wyrażania takich opinii, jak też przez czytelników dziennika (...). Nie bez znaczenia pozostaje tu okoliczność, że G. G. (1) formułując swoją opinię wskazywał fakty, na których ją opierał, a każda osoba rozsądnie myśląca mogła te fakty ocenić samodzielnie, oraz że wypowiedzi G. G. (1) stanowiły polemikę z wypowiedziami członków zarządu spółki (...) spółka z o.o., oraz (...) spółka z o.o., którzy nazywali (...) ginącą imprezą (K.31 wypowiedź T. G.), próbowali umniejszyć znaczenie (...) i poddawali krytyce dotychczasową organizację tych targów.

Pozwany nie twierdził, że powódka popełniła czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ale że „Targi (...)E. to nieuczciwa konkurencja”. Z całą pewnością działanie powódki zagrażało interesowi pozwanej spółki, G. G. (1) odbierał je jako próbę wdarcia się powódki w klientelę pozwanej spółki sprzeczną z dobrymi obyczajami, zaś dobre obyczaje nie zostały zdefiniowane w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Formułując swoją opinię pozwany miał na uwadze dobre obyczaje odwołujące się do poglądów uczciwego, przeciętnego członka danej społeczności i nie można mu odmówić prawa do oceny działań powódki pod takim właśnie kątem. Nikt nie ma obowiązku afirmować osób i ich czynów.

W orzecznictwie podkreśla się, że krytyka nie może być napastliwa, podyktowana względami osobistej animozji i zmierzać do zniszczenia lub ośmieszenia przeciwnika. Okoliczności sprawy niniejszej wskazują, że krytyka podjęta przez pozwanego miała cechy rzeczowości a jej celem nie było dokuczenie powódce.

W świetle okoliczności sprawy także wypowiedź pozwanego, iż powód stosuje nieetyczne metody polegające na rozbijactwie oparta była na wystarczającej podstawie faktycznej. Jak wyjaśnił G. G. (1), formułując tę wypowiedź miał na myśli rozłam wśród wydawców, którzy nie wiedzieli, w jakiej imprezie powinni uczestniczyć. Niektórzy wzięli udział w obu targach, inni w jednym z nich a jeszcze inni zrezygnowali z udziału w targach gdyż uważali, że targi tracą na prestiżu (k.31). Sama powódka niejako przyznała, że dwie imprezy w postaci targów książki w ciągu roku to za dużo, dlatego odstąpiła od organizacji (...) (k.255 J. O.).

Ochrona dóbr osobistych może mieć charakter prewencyjny. Jeśli dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, można żądać zaniechania tego działania (art. 24 § 1). Zagrożenie może pojawić się albo przed naruszeniem dobra osobistego, albo też istnieć nadal po dokonanym naruszeniu i wiązać się z obawą dalszych naruszeń. Chodzi tu więc zawsze o realnie istniejącą możliwość naruszenia dóbr osobistych w przyszłości.

Powódka nie wykazała realnej obawy o to, że pozwany będzie naruszać w przyszłości jej dobre imię (wiarygodność, renomę). W stosunku do osób prawnych nie sposób mówić o wizerunku w takim znaczeniu jak w stosunku do osób fizycznych, można jedynie mówić o dobrym imieniu. Spór, jaki istniał w 2010r. odnośnie organizacji targów książki w W. w chwili obecnej stracił znaczenie. Aktualnie targi organizuje tylko powódka, pozwany zawiesił organizację (...), powódka nie organizuje już targów w (...). Dalego brak było podstaw do uwzględnienia powództwa o zobowiązanie pozwanej do zaprzestania naruszania dóbr osobistych powódki w przyszłości.

Żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (art. 24 § 1 k.c.) powinno być skonkretyzowane przez osobę domagającą się ochrony, czyli powinna ona ściśle określić (sformułować) treść oświadczenia, którego złożenia domaga się.

Powódka sformułowała treść owego oświadczenia, jednak brak jest podstaw do uwzględnienia tego żądania. Powódka nie udowodniła, że pozwana utożsamia działalność (...) spółki z o.o. z działalnością (...) spółka z o.o., a nawet gdyby tak było to nie sposób przyjąć, że okoliczność ta prowadzi do naruszenia dóbr osobistych powódki. Powódka jest znaczącym udziałowcem w (...) spółka z o.o. Jest z w/w spółką powiązana nie tylko kapitałowo ale i osobowo, J. O. – prezes zarządu (...) spółka z o.o. (k.19 i 254) został w 2010r. wiceprezesem zarządu (...) spółka z o.o. (k. 149). Choć formalnie właścicielem (...) jest (...) spółka z o.o. a powódka jedynie organizatorem, to jej zaangażowanie w stworzenie tych targów znacznie wykraczało poza obowiązki organizatora. Powódka podpisała z wiceprezesem zarządu (...) A. S. umowę wynajmu sal (...) w związku z organizacją w tym obiekcie (...) w 2010r. jeszcze przed powstaniem spółki (...) spółka z o.o. (a zatem to ona zdecydowała o czasie i miejscu targów), powódka wyłożyła środki na organizację tych targów w 2010r. oraz wzięła na siebie ryzyko straty. Kapitał zakładowy (...) spółka z o.o. był tak niski, że gdyby nie wsparcie finansowe powódki zorganizowanie targów przez (...) spółkę z o.o. nie byłoby możliwe. W tej sytuacji okoliczność, że G. G. (1) mówił o I (...) jak o targach (...) spółka z o.o. nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych powódki i nie uzasadnia zobowiązania pozwanego do publikacji przeprosin. Powódka nie udowodniła, że pozwany rozpowszechniał nieprawdziwe informacje o (...) spółce z o.o. utożsamiające działalność tej spółki z działalnością spółki (...) spółka z o.o. skutkujące naruszeniem dóbr osobistych powódki.

Brak jest podstaw do nakazania pozwanej przeproszenia powódki za użycie określenia, iż powódka „manipulowała cenami”. Jest to subiektywna ocena pozwanej przy czym pozwana ocenę tę dostatecznie uzasadniła wskazując, że powódka stosowała rabaty oraz zniżki za wynajem powierzchni wystawienniczej, a także że poniosła stratę na organizacji targów i że z taką stratą musiała się liczyć, skoro za wynajem sal w (...) zapłaciła więcej niż pozwana a (...) odwiedziło mniej zwiedzających niż (...) (...). Należy zauważyć, że powódka odmówiła złożenia dokumentów wskazujących wielkość owej straty i nigdy nie wskazała jakie w związku z organizacją imprezy poniosła koszty. Pozwany zaś wskazał publicznie jakie koszty poniosła (...) P. i jaką stratę odnotowała. Na tej podstawie ocenił, że powódka „manipulowała cenami”. Wyrażenie takiej oceny zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było bezprawne jako mieszczące się w granicach dopuszczalnej krytyki.

Sąd Apelacyjny w załączonych do pozwu dowodach nie odnalazł materiałów udowadniających, że G. G. (1) powiedział, iż powódka „oszukuje klientów”, zatem brak jest podstaw do nakazania pozwanemu aby przeprosił powódkę za użycie takiego określenia.

Jeśli chodzi o wypowiedzi G. G. (1) dotyczące targów mieszkaniowych oraz targów (...), ferowane niejako przy okazji wypowiedzi dotyczących targów książki, to zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle zgromadzonych dowodów i okoliczności sprawy a zwłaszcza kontekstu w jakim te wypowiedzi pojawiły się i analogicznych jak w przypadku targów książki metod stosowanych przez powódkę przy organizacji konkurencyjnych targów mieszkaniowych i targów

sportów wodnych, zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność tych wypowiedzi. W tym zakresie aktualne pozostają rozważania Sądu Apelacyjnego odnoszące się do wypowiedzi G. G. (1) o targach książki. Pozwany korzystał z wolności słowa poddając postępowanie powódki rzeczowej krytyce, nie przekraczając granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki". Kwestia dobrych obyczajów w działalności gospodarczej jest niewątpliwie przedmiotem zainteresowania opinii publicznej oraz stanowi istotne zagadnienie dla oceny uczciwości konkurencji podmiotów gospodarczych. Ponieważ dobre obyczaje nie zostały przez ustawodawcę zdefiniowane ani skatalogowane odpowiedź na pytanie czy określone działania konkurenta w danym przypadku są etyczne czy nie może budzić kontrowersje. W przypadku targów książki kontrowersje te były szczególnie widoczne, zwłaszcza że chodziło nie tylko o targi jako takie ale i o przedsięwzięcie kulturowe służące umocnieniu prestiżu polskiej książki i jej promocji nie tylko w kraju ale również zagranicą.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne sądu I instancji, jedynie uzupełniając je ustaleniami wskazanymi wyżej. Wnioski dowodowe zawarte w apelacji uległy oddaleniu jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił obciążając kosztami procesu powoda jako stronę, która przegrała spór, na podstawie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

O kosztach postępowania za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu na podstawie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

Edyta Jefimko Ewa Kaniok Marta Szerel